

Zbigniew Uniłowski (1 maja 1909 w Warszawie - 12 listopada 1937 tamże)

*Ten pisarz-chuligan z Powiśla
w książkach swych nic a nic nie zmyślał,
we "Wspólnym pokoju"
porządnie nabroił,
zwyobrażał z pół środowiska.*

(ebs)

Zbigniew Uniłowski - polski prozaik.

Urodził się 1 maja 1909 w Warszawie w rodzinie drobnomieszczańskiej. Po śmierci obojga rodziców (matka zmarła na gruźlicę, a ojciec popełnił samobójstwo), jako kilkunastoletni chłopiec, zamieszkał u ciotki, biednej szwaczki mieszkającej na Powiślu.

Z powodów materialnych, nie ukończywszy nauki gimnazjalnej, zmuszony został podjąć pracę zarobkowo m.in. w charakterze pomocnika murarskiego, roznosiciela paczek u krawca czy pikolaka w warszawskiej restauracji "Astoria". Tu w 1926 roku wypatrzył go Karol Szymanowski. Kompozytora zadziwiła postać pikolaka, który zaczytywał się w książce Josepha Conrada. Pomoc finansowa Szymanowskiego umożliwiła Uniłowskiemu samokształcenie, ułatwiła kontakty literackie, a przede wszystkim umożliwiła częste pobyty w Zakopanem, co było zalecane ze względu na gruźlicę przyszłego pisarza.

Lata 1927-1930 spędził Uniłowski głównie w Zakopanem, czasami przebywając w Warszawie. W czasie pobytu pod Tatrami napisał pierwsze, publikowane m.in. w "Kwadrydze" utwory - opowiadania zebrane później w tomie "Człowiek w oknie". Rozpoczął również pisanie swojego opus magnum - nigdy nieukończonej powieści "Dwadzieścia lat życia".

Pobyt w Zakopanem był również okazją do poznania wielu osobistości ówczesnego życia literackiego. Uniłowski spotykał się m.in. z Stanisławem Ignacym Witkiewiczem, Jarosławem Iwaszkiewiczem i Michałem Choromańskim.

W 1930 powrócił do Warszawy. Obracał się głównie w środowisku grupy poetyckiej "Kwadryga", z którą współpracował już od roku. Okres ten przedstawił w powieści obyczajowej z kluczem "Wspólny pokój" (wyd. w 1933). Wydanie "Wspólnego pokoju" stało się podłożem skandalu towarzyskiego w warszawskim środowisku literackim, a powieść została zarekwirowana ze względów cenzuralnych. Interwencja władz oraz spore zainteresowanie krytyków literackich zyskały młodemu autorowi sporą sławę.

W stolicy przebywał do 1934, wyjeżdżając na krótko w 1931, kiedy został powołany do odbycia służby wojskowej we Włodawie. W wojsku nie przebywał długo, co zawdzięcza pomocy wpływowych protektorów. Rosnąca pozycja literacka umożliwiła pisarzowi wyjazd na stypendium MSZ do Brazylii. W czasie pobytu tam opublikował "Dzień rekruta", opowiadanie powstałe w oparciu o przeżycia ze służby wojskowej. Utwór ten był przyczyną kolejnego skandalu, a autor został oskarżony o postawę antypaństwową. W związku z tym został zmuszony do skrócenia podróży i powrócił do Polski w lipcu 1935, przywożąc ze sobą dwie nowe powieści - "Żyto w dżungli" i "Pamiętnik morski".

W tym samym roku ożenił się z Marią Lilpop, córką Franciszka Lilpopa. Dzięki temu małżeństwu pisarz, który zawsze był w trudnej sytuacji materialnej, zyskał stabilizację materialną i życiową. Dwa lata później urodził się im syn. W tym czasie Uniłowski intensywnie pracował nad "Dwudziestoma latami życia", których pierwszy tom ukazał

się w 1937 roku.

Zmarł nagle na zapalenie opon mózgowych 12 listopada 1937 roku w Warszawie.

Pierwszą powieścią Uniłowskiego był "Wspólny pokój". Powieść ta została oparta na motywach autobiograficznych, zawierała również wiele odniesień do postaci ówczesnego życia literackiego. Choć autor, mimo początkowych oporów, zamienił autentyczne nazwiska na fikcyjne, nietrudno było rozpoznać wśród bohaterów powieści znane wówczas postaci.

Mieszkańcy "wspólnego pokoju" to przede wszystkim sam Uniłowski (Lucjan Salis), Stanisław Ryszard Dobrowolski (Zygmunt Stukonis) czy też Stanisław Maria Saliński (Dziadzia). Pokój mieści oczywiście więcej osób, przychodzą do niego również inne postaci literackiego światka - można rozpoznać wśród nich Lucjana Szenwalda, Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, Władysława Sebyłę czy też Juliana Tuwima (kryjącego się pod niebudzącym żadnych podejrzeń nazwiskiem Tamwim). Mamy możliwość poznania ówczesnych realiów życia, sposobów zarobkowania, tematów kawiarnianych dyskusji.

Naturalizm, wulgaryzmy w warstwie językowej, niekorzystne przedstawienie literatów - to wszystko stało się przyczyną skandalu. Nie bez znaczenia było również przesłanie powieści - diagnoza powojennego pokolenia jako znudzonego i bezideowego, a ówczesnej literatury - jako bezwartościowej i zakłamej, uciekającej od prawdziwych problemów. Wrażenie potęgował wspomniany już naturalizm wymieszany z elementami groteskowymi.

Powieść ta została zekranizowana przez W. J. Hasa w 1960:

<https://www.youtube.com/watch?v=JApzUTuL1Zw>

Kolejnym ważnym elementem twórczości pisarza było opowiadanie Dzień rekruta. W opowiadaniu tym również zostały wykorzystane elementy autobiograficzne, co jest jedną ze stałych cech twórczości Uniłowskiego. Główny bohater, młody rekrut, jest uosobieniem ofermizmu i nieprzystosowania do służby wojskowej. Pochodzący z warstw inteligentkich i cierpiący na gruźlicę, czuje się kompletnie nieprzydatny do służby wojskowej. Staje się za to pretekstem do pokazania bezmyślności i okrucieństwa swoich przełożonych, którzy zmuszają go do wykonywania wielu bezsensownych i często sprzecznych rozkazów.

W czasie swojej podróży po Brazylii Uniłowski napisał dwie powieści, które bywają również określane jako reportaże. Autor opisuje bezbrzeżną nudę tych podróży, trudy z nią związane i zawód brzydotą krajobrazu. Wskutek tego zajmuje się obserwacjami socjologicznymi - w "Życiu w dżungli" opisuje stosunki wśród polskiej emigracji w Brazylii - oraz psychologicznymi, czyli doznaniom w czasie podróży morskiej.

Ostatnią powieścią wydaną przez Uniłowskiego było "Dwadzieścia lat życia", a raczej pierwszy tom tej powieści. Prace nad nią przerwała śmierć autora, drugi tom nie wyszedł poza stadium planu i krótkich notatek. Nad utworem tym pracował już od 1930, kiedy to pisał w liście do Karola Szymanowskiego, że powieść [...] jest już skończona. Pierwszy tom został wydany w 1937, widać więc, jak wiele pracy włożył w nią autor i ile przemyśleń wymagała. Powieść ta oparta jest w znacznym stopniu na dzieciństwie autora, jednak ze względu na opisywane środowisko lumpenproletariatu, może być również odczytywana jako powieść środowiskowa.

W latach 1980-83 (na jakiś czas przerwano kręcenie filmu ze względu na stan wojenny w Polsce, ukończono w 1983) powstał miniseriał "Życie Kamila Kuranta" w reżyserii Grzegorza Warchoła na bazie prozy "Wspólny pokój", "Dzień rekruta" i "Dwadzieścia lat życia" Zbigniewa Uniłowskiego. Młodego Kamila Kuranta zagrał Olaf Lubaszenko. Dorosłego - Krzysztof Pieczyński:

<https://www.youtube.com/watch?v=BKmGjzI2Cbs>

